

Często się pojawia argument dotyczący tego, iż to Komorowski zaczął, jeśli chodzi o idiotyczny i populistyczny oraz ultrapartyjny (a także antypolski) pomysł Dudy na referendum.

Otóż referendum Komorowskiego i referendum Dudy to dwie różne rzeczy. Pierwszy pomysł miał rację bytu, drugi to skandaliczne wykorzystanie mechanizmów państwa na rzecz propagandy własnej partii i zgubnego dla przyszłości Polski populizmu.

Komorowski uznał iż warto zrobić referendum w sprawie JOW, bo nie założył z góry, że 20% wyborców głosujących na JOW i Kukiza to są idioci, uważający, że Polska to gra komputerowa, a nie rzeczywisty kraj, o który wyborca w dniu wyborów po prostu powinien się troszczyć. Komorowski przyjął, iż wyborcy JOW – Kukiza nie kpią sobie z Polski, nie są niedorozwinięci i że wolę 20% wszystkich wyborców należy uszanować.

Jak wiemy teraz, prezydent Komorowski był zbyt optymistą w ocenie części naszych rodaków. Jak się okazało, głosowali oni dla beki. JOW było dla nich jedynie skrótem od J..ć Obecną Władzę. Tacy ludzie, mylący świat przedszkola i gry komputerowej z rzeczywistością, je...ią prawie wszystko. I każde niepowodzenia zwalają na innych. Są kiepscy w tym co robią – wiadomo, wina sąsiadów, wina złej żony, wina głupich dzieci (rodziców), wina głupich studentów (lub wykładowców), wina policji, albo wina władzy. To im pomaga zapewne żyć, ale Polsce to niezbyt pomaga...

Oczywiście polityków warto i trzeba krytykować. Trzeba im patrzeć na ręce. Trzeba uważnie oceniać ich działania. Dobra

opozycja jest skarbem dla demokratycznego kraju. Jednakże PiS nie jest dobrą opozycją i, jeśli będzie miał okazję, stworzy jeszcze gorszy rząd. Metody „opozycyjności” PiSu zbyt często polegają na zmyślaniu. Na zmyślaniu sfałszowanych wyborów, na zmyślaniu tego, że Tusk zabił Lecha Kaczyńskiego razem z Putinem wysadzając samolot, na zmyślaniu walki z komuną w XXI wieku, kiedy de facto polegało to na zniesławianiu rzeczywistych opozycjonistów przez partię mającą w swoich szeregach również byłych członków PZPR.

Pytania do referendum Dudy, w przeciwieństwie do pytań w referendum Komorowskiego, są pisane pod PiS i mają cel czysto populistyczny. Wiadomo, że decyzja o podwyższeniu wieku emerytalnego nikomu się nie podoba, bo wolelibyśmy mieć więcej pieniędzy i mniej pracować. Nawet jak ktoś lubi pracować, to przecież nie musi być do tejże pracy zmuszany wyższym progiem wieku emerytalnego...

PO swego czasu podjęło niepopularną decyzję. Zrobiło to z troski o kraj. Teraz zaś populistą Duda kosztem kraju, kosztem Polski, chce coś ugrać na tym, że PO jest zdecydowanie mniej populistyczne i bardziej propaństwowe niż PiS. Populista Duda poświęca rację stanu na rzecz władzy dla swojej partii.